

Z frontu walki o plan skupu

Specjalni wysłannicy „Łódzkiego Expressu” telefonują

WZMÓC PRACĘ AKTYWU

POWIAT SIERADZKI. Dnia 20.10. chłopci gromady Ralewice gm. Zadzim zorganizowali manifestacyjną dostawę. Sześć górną patriotyczną postawą wyróżnili się chłopcy małopolski Stanisław Górski, St. Pawłowski i Henryk Filas, wykonując swój plan w 100 proc. Dnia 22.10. manifestacyjnie dostawiła również zboże gromada Grabówka gm. Majaszewice, dostarczając na punkt skupu 3 tony ziarna i ziemniaki.

W powiecie sieradzkim wśród spółdzielni produkcyjnych, na czoło wysuwa się spółdzielnia w Maikowie, która wykonała 170 proc. planu rocznego w dostawach dla państwa.

W gm. Bartochów odbyło się kolegium, na którym omówiono

Zwycięskie zespoły tkackie w ZPB

im. Marchlewskiego



22 Świąta

WALKA ROBOTNIKÓW AUSTRALISKICH O PRAWA

SYDNEY. — 20 bm. odbył się w Australii powszechny strajk członków zjednoczonego związku zawodowego robotników przemysłu budowy maszyn. W wielu miastach australijskich odbyły się w związku ze strajkiem masowe wiece. W Sydney w wieczór wzięło udział przeszło 5 tys. robotników. Uczestnicy wieczoru uchwalili rezolucję, w której domagają się polepszenia warunków bytu i pracy.

POTWORNY TERROR W KENI
LONDYN. — W związku z pierwszą rocznicą ogłoszenia przez brytyjskie władze kolonialne stanu wyjątkowego w Keni, agencja Reutersa zawiadamia, że w ciągu 12 miesięcy zginęło tam zaledwie 17 Europejczyków. W tym samym okresie zamordowano w Keni — według danych agencji — około 10 tys. Murzynów. Reuters podaje jednocześnie, że w więzieniach znajduje się 28 tys. Murzynów, nie licząc tych, którzy trzymają się w obozach koncentracyjnych.

BILANS WALKI WJĘTNAJSKIEJ ARMIJ LUDOWEJ

PEKIN. — Oficjalny komunikat wietnamskiej dowództwa naczelnego stwierdza, że wietnamska armia ludowa w ciągu 12 miesięcy — do 31 lipca 1953 r. — rozgromiła ponad 52 tys. żołnierzy przeciwnika w deście Rzeki Czerwonej, z czego 0.550 zostało wziętych do niewoli. W tym okresie wietnamska armia ludowa wyparła przeciwnika z 162 ufortyfikowanych pozycji i wyzwoliła dwie trzecie obszaru na lewym brzegu Rzeki Czerwonej.

XIV PLENUM ZARZĄDU ZWIĄZKU PISARZY RADZIECKICH

MOSKWA. — Dnia 21 bm. rozpoczęło się w Moskwie XIV plenum związku pisarzy radzieckich. Porządek dzienny obejmuje następujące punkty: 1) Stan i zadania współczesnej dramaturgii radzieckiej; 2) Zwołanie II wszechzwiązkowego zjazdu pisarzy radzieckich; 3) Wybory organów kierowniczych zarządu związku pisarzy radzieckich.

sprawy ukarania opornych kula-ków, nie wywiązujących się z obowiązków dostaw. M. in.: Świątek Szczepan bogaty gospodarz na 19 ha dostawił 50 proc. swego planu i uparcie odmawia dalszych dostaw. Sprawa jego zajęła się prokurator. Maciejewskiego Józefa z Warty, Józefiaka St. z gromady Gałuchy, Pietrzaka Marcina z Swędzic ukarano grzywną od 500 zł do 1.800 zł.

Poszczególne gminne rady narodowe powiatu sieradzkiego nadal zbyt wolno załatwiają podania chłopów o ulgi w dostawach. Powoduje to atmosferę wyczekiwania, nie sprzyjającą akcji skupu.

Także zaopatrzenie GS pozostawia wiele do życzenia. Np. w gm. Zadzim sklepy gromadzkie odczuwają brak cukru kryształowego, którego GS posiada pod dostatkiem.

Pow. sieradzki w dalszym ciągu znajduje się na ostatnim miejscu w województwie. Mimo wezwania zręconego pow. kutnowskiemu nie widać poprawy w realizacji dostaw. Sytuacja jaka się wytworzyła nakłada obowiązek wzmocnienia pracy uświadamiającej przez cały aktyw powiatowy i gminny. A tego niestety nie można dostrzec w pow. sieradzkim

Dalszy ciąg na str. 2

Opłata pocztowa uiszczonea ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok I Łódź, piątek 23 października 1953 r. Nr 46

W zjednoczonym froncie ludzi pracy całego świata do walki o pokój i lepszą przyszłość!

Manifest III Światowego Kongresu Związków Zawodowych

WIEDEN (PAP). — III Światowy Kongres Związków Zawodowych uchwalił manifest, w którym stwierdza m. in.:

ROBOTNICZY I ROBOTNICE, PRACOWNICY FIZYCZNI I UMYŚLOWI WSZYSTKICH KRAJÓW, DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Przybyliśmy tu z 79 krajów na III Światowy Kongres Związków Zawodowych. Reprezentujemy 88.600 tys. zorganizowanych robotników i pracowników umysłowych wszystkich przekonań politycznych, wszystkich ras, narodowości i religii. Na tym największym w historii ruchu robotniczego międzynarodowym zjeździe związków zawodowych omówiliśmy nasze postulaty i naszą walkę, nasze plany i nadzieje.

W krajach pozostających pod jarzmem wielkiego kapitału masy pracujące nie chcą już dłużej żyć w nędzy, w niepewności i głodzie, nie chcą bezrobocia, ucisku i lęku przed wojną. Masy pracujące jednoczą się i walczą o lepsze warunki bytu, walkę w obronie swych praw, o utrwalenie pokoju.

Ludzie pracy wszystkich krajów!

Mężczyźni i kobiety!
Od was, od waszej jedności, od waszej walki zależy poprawa warunków bytu prostych ludzi, zależy utrwalenie pokoju na całym świecie, pomnożenie osiągniętych przez was sukcesów.

III Światowy Kongres Związków Zawodowych wykazał, że możemy wszyscy się zjednoczyć, my — wszyscy ludzie pracy — i wszystkie związki zawodowe, wszystkich rodzajów i wszystkich kierunków, aby walczyć:

— o podwyżkę płac, zmniejszenie podatków i zlikwidowanie bezrobocia,

— o wcielenie w życie zasady „za równą pracę — równa płaca” niezależnie od płci, rasy, narodowości i wieku,

— o wprowadzenie jak najszerzego systemu ubezpieczeń społecznych,

— o zniesienie ustaw antyrobotniczych i o zagwarantowanie praw związków zawodowych,

— o zmniejszenie wydatków na zbrojenia i o wykorzystanie uzyskanych w ten sposób sum na cele pokojowe i na rozwój gospodarki i kultury,

— o to, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych przez strzegąc postanowień swej Karty wróciła do swej właściwej roli, do wykonywania swych zadań, polegających na popieraniu pokojowej współpracy między narodami.

Idea jedności w coraz większym stopniu zdobywa masy. Wymaga się z każdym dniem potężne dążenie ludzi pracy do jedności ruchu związkowego.

Robotnicy i robotnice wszystkich krajów i wszystkich zawodów!

Zacieśnijmy jedność naszych szeregów.

Przywróćmy jedność ruchu robotniczego w skali ogólnokrajowej i międzynarodowej.

Niech żyje niewzruszona jedność ludzi pracy całego świata!

Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych walcząca zdecydowanie i nieustannie o trwały pokój, o przyjaźń między narodami, o światłą przyszłość całej ludzkości!

Dalszy ciąg na str. 2

Na wieczorze przyjaźni polsko-radzieckiej w Moskwie



Na zdjęciu: grupa literatów polskich i radzieckich w Moskwie. W tle: Dom Literatów, na wieczorze poświęconym literaturze polskiej. Od lewej: poeta polski W. Worczyński, pisarka polska M. Dąbrowska, pisarka radziecka A. Karawajewa, poeta radziecki S. Gironderki, poeta radziecki S. Kirsanow, pisarka polska A. Kowalska i pisarz polski J. Strykowski.

Fot. — CAP

Z kroniki Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni POLSKO-RADZIECKIEJ

Dnia 23 października w Łodzi:

■ Odczyt w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego przy ul. Piotrkowskiej 135, godz. 19.

■ Akademia w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Łączności przy ul. Południowej 67, godz. 15.30.

III Światowy Kongres Związków Zawodowych zakończył obrady

- Wśród powszechnego entuzjazu dokonano wyboru nowych władz
- Uchwalenie rezolucji o zadaniach ŚFZZ
- Orędzie do prześladowanych bojowników o sprawę mas pracujących

WIEDEN (PAP). — Późna nocą 21 października III Światowy Kongres Związków Zawodowych zakończył swe prace. W obradach Kongresu uczestniczyło 819 delegatów i obserwatorów z 79 krajów, reprezentujących 88.600.000 ludzi pracy z 5 kontynentów świata.

Wśród olbrzymiego entuzjazu mu delegatów, Kongres dokonał wyboru władz naczelnych ŚFZZ — Biura Wykonawczego i Sekretariatu.

Przewodniczącym ŚFZZ wybrany został wybitny działacz ruchu związkowego, sekretarz generalny Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy — Giuseppe Di Vittorio, a sekretarzem generalnym — Louis Saillant.

Potężną owację wywołał wybór przedstawicieli wielkiego Kraju Rad, Mikolaja Szwernika wiceprzewodniczącym ŚFZZ. Wiceprzewodniczącymi ŚFZZ zostali ponadto wybrani: Alain Le Leap (Francja), Liu Ning-Ji (Chiny), Lombardo Toledano (Ameryka Łacińska), Herbert Warnke (Niemcy), S. A. Dange (Indie), A. Diallo (Atryka), Józef Tesla (Czechosłowacja), Lazaro Pena (Kuba), Sobol-Niono (Indonezja), R. Lucchesi (Brazylia) i Berthous Braden (Holandia).

Na posiedzeniu 21. bm. III Kongres uchwalił rezolucję w sprawie „sprawozdania z działalności ŚFZZ i dalszych zadań związków zawodowych na polu umacniania jedności działania ludzi pracy w walce o podniesienie stopy życiowej i w obronie pokoju”.

Rezolucja głosi m. in.: 88.600.000 ludzi pracy z 79 krajów, reprezentowanych bezpośrednio na Kongresie, wraz z milionami innych, którzy wzięli udział w jego przygotowaniu, zademonstrowało nie tylko to, że widzą w jedności źródło swej siły i rekojmie powodzenia swej walki, lecz również to, iż żywią całkowite zaufanie do Światowej Federacji Związków Zawodowych — obrońcy ich żywotnych interesów.

Dalszy ciąg na str. 2

162-osobowy zespół teatru im. Wachtangowa przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — W dniu 22 bm. przybył z Moskwy do Warszawy na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — 162-osobowy zespół odznaczony orderem Czerwonego Sztandaru Pracy państwowe go teatru im. Eugeniusza Wachtangowa.

Teatr da szereg występów w stolicy i innych miastach Polski.

Nie tędy droga

W KAŻDĄ niedzielę mieszkańcy domu przy ul. Jaracza 4 przeżywają noc pełną emocjonujących wzruszeń, dostarczanych przez pracowników MHD — Północ, bawiących się w świetlicy przy mocno zakraplanym bufecie. Przez cały tydzień wietrzy się świetlice od oparów wódki, by w następną niedzielę urządzić nową zabawę... z wódką i awanturami.

Podobnie „bawia się” piekarze, pracownicy Łódzkiej Wytwórni Tytoniu oraz nie których innych zakładów pracy. Każda zabawa musi być obficie zakrapiana wódką, a niejednokrotnie zakończona bijatyką.

Niestety zdarzają się jeszcze rady zakładowe, które w ten sposób rozumieją i realizują zadania ożywienia życia świetlicowego.

A dlaczego w ten sposób? Bo podobno imprezy z wódką są najbardziej rentowne i najbardziej „ożywiają” życie świetlicowe.

Najwyższy czas powiedzieć tym coraz rzadszym już „zabawowiczom”: nie tędy droga!

Nie po to państwo ludowe przeznacza miliony złotych na upowszechnienie kultury wśród mas, nie po to kosztom setek milionów złotych budowane są świetlice dla robotników, by choćby niektóre z nich stały się terenem awanturniczych burd.

Świetlice są po to, by pracownicy znaleźli w nich miłą i kulturalną rozrywkę, a więc aktualne czasopisma, bibliotekę, odczyty, tańce, gry towarzyskie, muzykę, śpiew, film, teatr i inne.

Tak np. rozumieją zadania świetlicy kierownictwo oraz rada zakładowa Zakładów T — 4, Łódzkich Zakładów Wełnianych i wielu innych, a pracownicy, w szczególności młodzież, bardzo żywo i ochoczo uczestniczą do świetlic, znajdując w nich pełne zaspokojenie kulturalnych potrzeb.

Takie, a nie inne są zadania świetlicy.

Pijatyki i burdy w świetlicach muszą się raz na zawsze skończyć!

M. B.

Zakończenie obrad

Światowego Kongresu Związków Zawodowych

■ Dokończenie ze str. 1

Od czasu II Światowego Kongresu Związków Zawodowych klasa robotnicza, coraz bardziej zjednoczona, walczyła energicznie przeciwko ofensywie monopolu kapitalistycznego, ofensywie godzącej w prawa i swobody ludzi pracy.

Fakty zadawały kłam złudzeniu, że „zimna wojna” i wysięg zbrojeń mogą polepszyć sytuację mas pracujących i dać im pracę i chleb. W krajach kapitalistycznych, które prowadziły wysięg zbrojeń, produkcja na cele wojenne rosła, podczas gdy kurczyła się produkcja pokojowa. Wzrastała bezrobocie. Obniżała się stopa życiowa, podczas gdy zyski kapitalistów osiągały zawrotną wysokość.

Natomiast w Związku Radzieckim, w Chińskiej Republice Ludowej, w krajach demokracji ludowej, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, które prowadziły politykę pokoju, wszystkie bogactwa narodowe wykorzystywane były dla dobra ludu. Jest to przekonujący przykład dla narodów wszystkich krajów.

Kongres stwierdza, że w walce o lepsze warunki bytu i pracy umacnia się nieustannie jedna klasa robotnicza, zarówno w poszczególnych krajach, jak i w skali między narodowej.

Kongres potępia kategorię „nieprzyjaciół” amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) i Kongresu Organizacji Przemysłowych (CIO) w Stanach Zjednoczonych, którzy trzymają obecnie w ręku Międzynarodową Konfederację Wolnych Związków Zawodowych oraz uciekają się do najbardziej nieuczciwych środków, aby rozbić i osłabić ruch związkowy.

Jednakże wola mas pracujących, wola jedności jest silniejsza od knoń rozbięzcy i powinna odnieść zwycięstwo. Na podstawie doświadczeń światowego ruchu robotniczego Kongres określa podstawowe zadania stojące przed Światową Federacją Związków Zawodowych, przed zrzeszeniami międzynarodowymi (departamentami zawodowymi SFZZ) i organizacjami krajowymi.

Podstawowym i stałym zadaniem związków zawodowych jest walka o podniesienie stopy życiowej ludzi pracy, o pokój, o umocnienie współpracy gospodarczej i kulturalnej między narodami.

Realizacja jednolitej akcji wymaga przede wszystkim zjednoczenia się pracujących w zakładach pracy oraz stałego i ścisłego kontaktu z masami, wymaga ona, by związki zawodowe wskazywały robotnikom jasne, wyraźne i osiągalne cele i hasła walki, na podstawie których wszyscy oni mogą dojść do porozumienia. Wymaga również poszanowania demokracji związkowej oraz lojalnego i uczciwego wykonywania zobowiązań zaciągniętych wspólnie wobec ludzi pracy.

Umocniając jedność mas pracujących w walce o polepszenie warunków bytu, związki zawodowe powinny wzmocnić swą akcję w krajach kapitalistycznych i kolonialnych:

na rzecz podwyżki płac; na rzecz pełnego zatrudnienia; w obronie zasady „równa płaca za równą pracę”, bez względu na płeć, wiek, rasę lub narodowość; na rzecz zniesienia morderczych metod pracy i zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy; na rzecz obniżenia podatków bezpośrednich i pośrednich, obciążających ludzi pracy;

na rzecz wprowadzenia szerokiego systemu ubezpieczeń społecznych dla ludności pracującej na koszt państwa i przedsiębiorców;

na rzecz zniesienia ustaw antyrobotniczych i zabezpieczenia praw związkowych.

Związki zawodowe powinny wyjaśniać, że dążenie monopolów do coraz wyższych zysków stanowi jedną z zasadniczych przyczyn drożyzny.

W celu podniesienia poziomu kulturalnego ludzi pracy Kongres zaleca, organizacjom związkowym, aby walczyły o możliwie najdłuższe obowiązujące, bezpłatne nauczanie powszechne w języku ojczystym, o wychowanie prawdziwie demokratyczne w duchu pokoju i przyjaźni między narodami wszystkich krajów.

Światowa Federacja Związków Zawodowych powinna z jeszcze większą stanowczością wysuwać palące żądania mas pracujących przed Organizacją

Narodów Zjednoczonych; organizacje związkowe wszystkich krajów powinny popierać ją w tej akcji.

Kongres zaleca organizacjom związkowym, aby prowadziły wspólną akcję z organizacjami kobiet i młodzieży w celu zabezpieczenia praw kobiet pracujących i młodzieży pracującej.

Kongres deklaruje swe bezwzględne poparcie dla mas pracujących i narodów krajów kolonialnych i półkolonialnych, które są najokrutniej wyzyskiwane i które powstają przeciwko jarzmu imperialistycznemu. Kongres wzywa masy pracujące przede wszystkim do walki z ludźmi pracy metropolii, by jednomyślnie okazywali im swą solidarność i by przychodzili im z braterską pomocą.

Kongres żąda położenia kresu wojnie kolonialnej, prowadzonej od blisko ośmiu lat przez kolonizatorów francuskich, popieranych przez monopolistów amerykańskich przeciwko Wietnamskiej Republice Demokratycznej. Oświadcza on uroczystie, że dzień 19 grudnia 1953 r., dzień święta o poru narodu wietnamskiego będzie międzynarodowym dniem czynnej solidarności z narodem wietnamskim, dniem walki o zaprzestanie wojny kolonialnej w Wietnamie. Wzywa on masy pracujące i związki zawodowe, aby na zebraniach, masowych wiecach, manifestacjach i przy pomocy wszelkich innych form walki dały wyraz swej woli położenia kresu tej zbrodniczej wojnie.

Światowa Federacja Związków Zawodowych powinna przyczynić się do tego, by szerokie masy pracujące brały udział w światowej kampanii na rzecz pokojowego uregulowania spornych zagadnień międzynarodowych.

Należy zacieśniać i umacniać więzy międzynarodowe ludzi pracy i wzmocnić ich czujność wobec knoń podżegaczy wojennych.

Kongres wzywa wszystkich ludzi pracy, wszystkie związki zawodowe krajów europejskich, aby wspólnym wysiłkiem nie dopuścili do ratyfikacji układów z Bonn i Paryża, układów, które zmierzają do remilitaryzacji Niemiec zachodnich, zwiększają niebezpieczeństwo wojny. Kongres wzywa klasę robotniczą, aby okazała pomoc i czynną solidarność niemieckim masom pracującym w ich walce przeciwko remilitaryzacji. Wzywa do udaremnienia manewrów podżegaczy wojennych.

Kongres wzywa masy pracujące do czujności, aby zapobiec poważnemu niebezpieczeństwu, jakie stanowi dla spr-

wy pokoju odradzający się fa-

szizm. Na końcowym posiedzeniu III Światowego Kongresu Związków Zawodowych uchwalono jednomyślnie rezolucję o sytuacji w Iranie. Rezolucja ta podkreśla w szczególności, że po zamachu stanu w tym kraju, imperialiści przy pomocy krwawego terroru usiłują opanować bogactwa naftowe Iranu. Kongres wyraża solidarność z irańskimi masami pracującymi, walczącymi o wolność i niezawisłość.

Delegaci jednomyślnie uchwalili rezolucję, potępiającą układ wojskowy między Stanami Zjednoczonymi a katem narodu hiszpańskiego — Franco. W rezolucji tej Kongres wzywa wszystkich ludzi pracy aby wyrazili swą solidarność z hiszpańską klasą robotniczą i narodem hiszpańskim.

Następnie Kongres zaaprobował tekst orędzia do bojowników o sprawę mas pracujących i o niezawisłość swych krajów, do bojowników wtrąconych do więzień i będących obiektem prześladowań.

Bracia i siostry, meczenicy i ofiary represji — stwierdza orędzie — wasza cierpienia nie są daremne. Przyniosły już one i przyniosą w przyszłości obfite plony ludzkości pracującej. Wasze męstwo, wasza nieugiętość do daję natchnienia masom pracującym do walki przeciwko tyranii i wyzyskowi, do walki o życie godne człowieka, o wolność, niezawisłość i o pokój.

My, przedstawiciele mas pracujących na III Światowym Kongresie Związków Zawodowych przysięgamy, że wzmocnimy walkę o jednolite klasy robotniczej i solidarność międzynarodową, o zwolnienie was z więzień, o uratowanie was od tortur i poniżeń, o zapewnienie masom pracującym na całym świecie poszanowania ich praw i wolności.

Bracia i siostry, meczenicy i ofiary represji — stwierdza orędzie — wasza cierpienia nie są daremne. Przyniosły już one i przyniosą w przyszłości obfite plony ludzkości pracującej. Wasze męstwo, wasza nieugiętość do daję natchnienia masom pracującym do walki przeciwko tyranii i wyzyskowi, do walki o życie godne człowieka, o wolność, niezawisłość i o pokój.

My, przedstawiciele mas pracujących na III Światowym Kongresie Związków Zawodowych przysięgamy, że wzmocnimy walkę o jednolite klasy robotniczej i solidarność międzynarodową, o zwolnienie was z więzień, o uratowanie was od tortur i poniżeń, o zapewnienie masom pracującym na całym świecie poszanowania ich praw i wolności.

■ Dokończenie ze str. 1

KARY DLA SZCZEGÓLNE

OPÓRNYCH KUŁAKÓW

POW. WIELUŃSKI. Wczoraj 6 z kolei gromada w powiecie wieluńskim grom. Szybszów w gm. Praszka zameldowała o wykonaniu w 100 proc. planu rocznego. Na czołowie powiatu w wykonaniu miesięcznego planu skupu wysunęły się gromady Galewice 162,9 proc., Skomlin 127,5 proc. oraz Wieluń 102 proc. Jeśli chodzi o całe gminy, to w chwili obecnej przodują Rudniki 97,1 proc. planu miesięcznego, Sokolniki 95,3 proc. oraz Lututów 95,6 proc. Nadal na szarym końcu w powiecie wloką się gm. Czajków 25,4 i Kraszewice.

Ostatnio kolegium orzekające zajęło się sprawami kilku kułaków, którzy ze szczególną złością w uporem usiłowali uchylić się od planowych dostaw. Do takich należą Wojciech Brożynski, gospodarz na 19 ha w gminie Mokrosko. Brożynski karany już w ub. roku za opóźnienie dostaw, stał już dwukrotnie przed kolegium orzekającym w bież. roku za opóźnienie skupu. Niewątpliwie surowa kara, która czeka go obecnie spowoduje, że oporny kułak wywiąże się z ciążącego na nim obowiązku. Podobnie stanowisko zajmował Franciszek Wojtka z tej samej gminy, który zamiast wywiązać się z planowego skupu spekulował zbożem na wolnym rynku. Również i w tym wypadku odpowiednią grzywną winna nakłonić go do zmiany stanowiska.

ANNA, KWIATKOWSKA POWINNA BYĆ WZOREM DLA ROLNIKÓW

POW. BRZEZIŃSKI. Według meldunków z poszczególnych punktów skupu pow. brzezińskiego największą ilość zboża w dniu 20 bm. skupiła gmina Biała. Sukces tamtejszych rolników napawa nadzieją, że gmina ta, która dotychczas należała do najgorszych w powiecie — potrafi przełamać wreszcie trudności i znacznie nadrobić zaległości.

Choć powoli, ale rośnie z każdym dniem w pow. brzezińskim liczba rolników, którzy w pełni realizują dostawy nie tylko zboża, ale także ziemniaków mleka i żywa.

Całkowitym zrealizowaniem świadczeń na rzecz państwa może się poszczycić już m. in. malarzka chłopka Anna Kwiat-

Z kraju

Na Pałacu Kultury i Nauki rozpoczęto montaż stalowej iglicy

WARSZAWA. — Brygady montażowe pracujące przy budowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina, które w tych dniach zakończyły montaż ostatniej, najwyższej części wieży Pałacu przystąpiły już do montażu stalowej iglicy.

Na pozostałych odcinkach budowy, tj. przy skrzydłach bocznych i łączących, prowadzone są roboty wykończeniowe.

Nowa forma współpracy artystów zawodowych z amatorami

POZNAN. — W Poznaniu powstał stały zespół pn. „Kuznica”, którego celem jest udzielanie pomocy świetlicom zespołom ochotniczym przy zakładach produkcyjnych oraz na wsi.

W skład „Kuznicy” weszło 5 aktorów Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu, 15 aktorów-amatorów oraz kilku pracowników technicznych teatrów poznańskich.

„Kuznica” planuje m. in. stałe wyjazdy do miast powiatowych i świetlic gminnych, gdzie urządzane będą pokazy otwarte próby sztuk teatralnych, szczególnie współczesnych, połączone z omówieniem problematyki danej sztuki.

98 małp dla ogrodów zoologicznych przywiózł „Puck”

GDANSK. — Ostatnio statek polskich Linii Oceanicznych „Puck” przywiózł do Gdańska na swym pokładzie 98 małp rasy „Rhesus”. Małpy te przeznaczone są do naszych ogrodów zoologicznych.

Obecnie małpy znajdują się, w celu zaaklimatyzowania, w organizującym się Ogrodzie Zoologicznym w Gdańsku-Oliwie.

Z frontu walki o plan skupu

■ Dokończenie ze str. 1

kowska z grom. Jaroszek w gm. Lipiny oraz Jan Nieziewowski, również z grom. Jaroszek. Z takich jak Kwiatkowska i Nieziewowski powinni brać przykład opieszali chłopcy. Jest ich w pow. brzezińskim jeszcze znaczna ilość, a m. in. Gustaw Wojda z Witkowiec (8 ha), Franciszek Pastuski z grom. Jaroszek (8 ha). Obaj ci rolnicy mają dobre gospodarstwa, a mimo to uchylają się od dostaw.

W pow. brzezińskim ostatnio organizowana jest bardzo mała ilość zbiorowych dostaw. Aktyw wiejski mógłby nawrócić do dobrych tradycji z lipca i sierpnia, i w najbliższych dniach ilość takich dostaw, powiększyć.

Tabela wygranych

4 dzień ciągnięcia II rzutu

Wygrana 120.000 zł padła na nr 73078	Wygrana 75.000 zł padła na nr 14809	Wygrane po 60.000 zł padły na nr. nr. 44638 68625	Wygrane po 40.000 zł padły na nr 23656	Wygrane po 20.000 zł padły na nr. nr. 36300 55628 72944 91682	Wygrane po 10.000 zł padły na nr. nr. 45958 50293 60632 67143 95737 106139	Wygrane po 5.000 zł padły na nr. nr. 8344 14457 16230 18923 25627 41800 48313 96388 119704	Wygrane po 2.000 zł padły na nr. nr. 1727 3648 4532 63081	Wygrane po 1.000 zł padły na nr. nr. 1579 1584 2598 6499 12276 14440 15003 16049 16968 20348 22966 24631 27258 34395 34468 34473 35282 41164 43057 43476 43976 44912 47588 47625 49200 50716 50832 56899 62579 64774 65290 65839 65707 68569 73307 73966 74545 77103 78668 78976 80176 92938 92739 94859 95325 95626 101452 101528 102714 104378 104403 105384 106963 111377 113661 113892 115045 115180 115216 116039	Wygrana seryjna w wysokości 60 zł otrzymał każdy numer losu kończący się na 04 09, 13, 17 21, 23, 24 30 32, 34, 35, 38, 44 49, 59, 62, 66, 71, 76, 80, 81, 84, 85, 87, 00, z wyłączeniem jednak tych numerów losów, które zostały już wylosowane w ciągnięciu II rzutu 8 KLP.	W zamian wylosowanych numerów wygrane seryjne otrzymała niewylosowane jeszcze w tym ciągnięciu bezpośrednio wyższe numery losów.
--------------------------------------	-------------------------------------	---	--	---	--	--	---	--	---	--

Na zjeździe w Krakowie świeccy i duchowni działacze katoliccy wyrazili pragnienie

wzmożenia udziału w realizacji programu Frontu Narodowego

KRAKÓW. — W Krakowie w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbył się zjazd zorganizowany przez Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego. W zjeździe wzięło udział około 500 duchownych i świeckich działaczy katolickich, w tym ponad 370 księży, zakonników i sióstr zakonnych oraz profesorowie UJ, nauczyciele, redaktorzy pism katolickich.

Obrazy zjazdu toczyły się w atmosferze szczególnej powagi i nacechowane były głębokim pragnieniem wzmożenia udziału duchownych w pracach Frontu Narodowego, w realizacji jego programu.

Obszerny referat na temat aktualnych zadań „katolików polskich” na tle deklaracji Episkopatu z dnia 28 września br. wygłosił ks. prałat Marchewka. Mówca przedstawił główne wytyczne działania katolików polskich wynikające z Porozumienia pomiędzy Kościołem i Państwem, z treści ostatniej deklaracji Episkopatu, jak również z sytuacji międzynarodowej.

Mówca wyraził przekonanie, że Porozumienie i deklaracja Episkopatu będą wcielane coraz konsekwentniej w życie i podkreślił, że przekonanie to wypływa z faktu, iż pragnienie tego zdecydowanie większość duchowieństwa i ogół katolików w Polsce. Pragnienie to podyktowane jest zarówno dobrem narodu, jak i dobru Kościoła katolickiego i wierzących.

Po referacie wywiązała się

ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wielu księży świeckich i zakonnych. Podkreślali oni swe gorące zadowolenie z utworzenia przy komitetach Frontu Narodowego wojewódzkich komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich. Na zakończenie obrad zgromadzeni uchwalili rezolucję, w której przyjęli referat ks. prałata Marchewki jako wytyczną swej działalności oraz zobowiązali się nieustannie pomnażać swój wkład w pracę Frontu Narodowego.

Filmowcy radzieccy gościli u najmłodszych filmowców polskich

Bawiących w naszym mieście filmowców radzieckich gościła wczoraj Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa.

Przyjmowani serdecznie przez studentów i rektorat, zwiedzili oni szkołę, dzieląc się tak z profesorami, jak i z uczniami swoimi cennymi doświadczeniami. I tak, znakomity reżyser Aleksander Ptuśko wygłosił interesujący i pouczający wykład na temat „techniki zdjęć tricko wych i kombinowanych” — a świetny operator Aleksander Szelenkow opowiadał o swojej pracy przy realizacji znanego filmu „Admirał Ushakov”.

Wieczorem odbyło się drugie z kolei spotkanie społeczeństwa łódzkiego z delegacją filmowców radzieckich. Tym razem nastąpiło ono w kinie „Wolność”. Publiczność witała owacyjnie drogich nam gości radzieckich, oklaskując ich spontanicznie i zasypując kwiatami.

Dziś, w piątek, filmowcy radzieccy opuszczają Łódź i udają się do Warszawy.

A.

Z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

Decyzja USA i Anglii w sprawie Triestu przyczynia się do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej

WROCLA. — W dniu 20 października po południu odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, zwołane na wniosek delegacji radzieckiej i poświęcone sprawie mianowania gubernatora wolnego obszaru Triestu.

Cały przebieg posiedzenia świadczył o tym, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Anglii oraz krajów znajdujących się pod wpływem USA nie chcą podjąć kroków w celu pokojowego uregulowania problemu Triestu zgodnie z postanowieniami traktatu pokojowego z Włochami.

Delegat Kolumbii Urrutia wystąpił z wnioskiem o rozpoczęcie dyskusji nad propozycją radziecką w sprawie mianowania gubernatora Triestu do dnia 4 listopada br.

Delegat ZSRR A. Wyszyński zaprotestował przeciwko wnioskowi przedstawiciela Kolumbii, stwierdzając, że deklaracje USA i Anglii z 8 i 18 października przyczyniły się do wzrostu napięcia w stosunkach międzynarodowych w związku z zagadnieniem Triestu. Rząd jugosłowiański uprzedził, że wprowadzi swe wojska do strefy „A”, jeśli

wkroczą tam włoskie oddziały zbrojne. Premier rządu włoskiego Pella oświadcza, że jego zdaniem Stany Zjednoczone, Anglia i Francja muszą dotrzymać obietnicy z 20 marca 1948 roku i przekazać Włochom całkowitą kontrolę wojskową i administracyjną nie tylko nad strefą „A”, lecz również nad całym wolnym obszarem Triestu wraz ze strefą „B” znajdującą się obecnie pod zarządem Jugosławii.

Separatystyczne rozmowy prowadzone przez rządy Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych powodują tarcia między państwami zainteresowanymi sprawą Triestu — oświadczył w dalszym ciągu posiedzenia min. Wyszyński.

Sytuacja jest poważna i wymaga niezwłocznego omówienia w Radzie Bezpieczeństwa.

Po przemówieniu delegata ZSRR odbyło się głosowanie nad wnioskiem przedstawiciela Kolumbii, przewidującym odroczenie dyskusji nad sprawą Triestu do 2 listopada br. (a nie do 4 listopada, jak proponował on pierwotnie). Wniosek delegata Kolumbii został uchwalony. Przeciwno odroczeniu dyskusji nad sprawą Triestu głosował delegat ZSRR. Przedstawiciel Libanu wstrzymał się od głosu.

Przy głośniku na meczu

Włókniarz-Górnik (B)

Wszystkich miłośników piłkarstwa w Łodzi zawiadamiamy, że Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia nada w programie niedzielnym przebieg całego spotkania w Bytomiu Włókniarz - Górnik.

Nadawanie tej audycji na falach łódzkiej trwania będzie od godz. 12.25 do 13.10, a po dziesięciominutowej przerwie znów usłyszycie głos sprawozdawcy informujący nas o przebiegu drugiej części meczu.

Ostatni start lekkoatletów Łodzi

Tradycyjnym zwyczajem lekkoatleci łódzcy zamykają tegoroczny sezon letni biegami na przełaj.

Biegi te odbędą się w nadchodzącą niedzielę 25 bm. w Parku Ludowym: dla seniorów na 5 i 3 km, dla juniorów na 2 km i kobiet na 800 m. Start wyznaczono na godz. 10. Organizację biegów powierzone Spółni, która przyjmuje zgłoszenia w dniu zawodów o godz. 9.

Co tydzień na planszy

Co tydzień w niedzielę odbywają się w Łodzi trójmeczne szermiercze służące jako podstawa do przeprowadzenia klasyfikacji zawodników.

W ostatnim odbytym trójmeczu brały udział zespoły Gwardii, Ogniwa i Stali (Pabianice). Szermierze Gwardii wygrali 2:0, natomiast spotkanie Ogniwo - Stal zakończyło się remisowo 8:8 przy lepszym stosunku trafień dla Ogniwa.

Podobne trójmeczne rozgrywane będą do końca br.

Dziś mija termin składania odpowiedzi



Uczestnikom błyskawicznego konkursu na odgadnięcie wyniku meczu niedzielnej Włókniarz - Górnik w Bytomiu przypominamy, że w dniu dzisiejszym upływa termin składania odpowiedzi. Dla tych, którzy nadesłali trafny odpowiedź redakcja przeznaczyła szereg nagród: teczkę skórną, piłkę do siatkówki, bezpłatne bilety wstępu na ostatni mecz ligowy Włókniarz - Ogniwo (Tarnów), pięć nagród książkowych oraz komplet tenisa stołowego - dwie rakietki, 6 piłeczek i siatkę.

Odpowiedzi nadsyłać należy na adres: Łódzki Express Ilustrowany, Łódź, ul. Piotrkowska 56, konkurs sportowy. Zamiejscowych uczestników naszego błyskawicznego konkursu obowiązuje dzisiejsza data stempla pocztowego.



W drużynowych mistrzostwach szachowych Łódzi Włókniarz wygrał ze Startem 8:2. Kolejny przegrał z AZS WSE 2,5:7,5. GWKS przegrał z Ogniwo 3,5:6,5. CZPB pokonało AZS 5,5:4,5.

Są to wyniki przedostatniej rundy, po której w tabeli prowadzący mają już zapewniony tytuł mistrza. Kandydatami do spadku z tabeli są: GWKS i AZS UL.



SPORT



III liga zdała egzamin

Nie będzie zmian

w systemie rozgrywek piłkarskich

OCENA i analiza przeprowadzonych mistrzostw piłkarskich międzywojewódzkiej ligi łódzkiej była tematem narady aktywu piłkarskiego zainteresowanych województw odbytej w Łodzi.

Czy aby tylko wszyscy zainteresowani w tej ważnej dla piłkarstwa naszego naradzie wzięli udział?

Byli przedstawiciele Łodzi, woj. kieleckiego, delegaci zrzeszeń sportowych, kolegiów sędziowskich i wielu kół, które brały udział w rozgrywkach III ligi. Składali oni mniej lub więcej wyzerpujące sprawozdania i wyrażali swoje zdanie o roli i znaczeniu nowego systemu rozgrywek dla podniesienia poziomu piłkarstwa.

Zabrakło tylko jednego głosu - głosu przedstawiciela sekcji piłkarskiej WKKF Łódź.

III liga zdała egzamin i ten system rozgrywek należy utrzymać. Co do tego zgodzili się wszyscy. Jedynie Kielce wołałyby mieć własną ligę wojewódzką, ale te aspiracje są nieuzasadnione. Stworzenie takiej ligi oznaczałoby zamknięcie się piłkarstwa kieleckiego w swoim ciasnym podwórku.

Przedstawiciel Włókniarza pabianickiego był wyrazicielem ogólnie panującej opinii, mówiąc, że poziom sędziów podniósł się znacznie i że do sędziów nie można mieć żadnych zastrzeżeń. Mieli oni trudne zadanie, gdyż wypadki chuligańskiego zachowania się pewnej części publiczności na zawodach nie były odczuwalne.

Poziom piłkarstwa łódzkiego podniósł się znacznie. W porównaniu z rokiem ub. poczyniono duże postępy - oświadczył w konkluzji delegat sekcji piłki nożnej GKKF Krug. - Do tego przyczyniła się w dużej mierze III liga i będzie ona nadal utrzymana.

Ostatnio zaczęły krążyć

KS Start nr 6 obraduje

W gmachu Izby Rzemieślniczej odbędzie się 23 bm. o godz. 19.30 walne zebranie członków KS Start nr 6 celem ustalenia planu pracy na rok następny, a więc ustalenia limitów odnaki SPO i klas sportowych.

Temat chuligaństwo

Posypały się kary na piłkarzy ligowych

W naszym sporcie piłkarskim wciąż jeszcze zdarzają się wypadki niewłaściwego zachowania się zawodników na boisku, co świadczy o niedostatecznej pracy wychowawczej prowadzonej w kołach sportowych.

Sekcja piłki nożnej GKKF postanowiła ostatnio zwrócić na to większą uwagę i wypowiedziała walkę chuligaństwu. Pierwsze wymierzone kary na piłkarzy niechże będą przestrożą dla innych.

Ukarano Korynta dyskwalifikacją do końca roku za obraźliwe zachowanie się w stosunku do sędziego Kotaba otrzymał 2-tygodniową dyskwalifikację z zawieszeniem, a Wolsza karę półroczną za obrażenie sędziego.

Na meczu Ogniwo (Bytom) - OWKS (Kraków) sędzia był zmuszony usunąć z boiska Kempnego i Krocza. Ocena

pogłoski o rzekomo mających nastąpić zmianach w systemie rozgrywek ligowych. Pogłoski te delegat Krug zdementował oświadczeniem, że żadnych zmian

w rozgrywkach mistrzowskich nie będzie, że w roku przyszłym odbędą się one tak samo, jak ostatnio i to nie tylko w klasach niższych lecz również w I i II lidze.

Liczymy na nich



Piłkarze napastników Włókniarza: Piłarski, Jezierski, Soporek, Kubocz i Kokot w chwili odpoczynku po intensywnym treningu.

Ogniwo - Budowlani (W-wa) 35:19

Emocje na żużlu Szwendrowski nie zawiódł

Mecz Ogniwo - Budowlani (Warszawa) był jedną z bardziej udanych imprez. Piłarski raz w Łodzi wystąpił żużlowców odbyły się na oświetlonym torze, a innowacja ta oraz możliwość wygrania SHL-ki były tym magnesem, który przyciągał na zawody około 8 tys. widzów.

Motocykl losowała siedmioletnia Halinka Corallini, która bardzo chciała, żeby wygrał tatuś, ale uczyniła szczęśliwym posiadaczem Leszka Kurkiewicza, studenta Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej.

Trzeba przyznać, że niektóre biegi miały bardzo interesujący przebieg, zwłaszcza zaś te, w których startował Suchecki (B), Szwendrowski (Og.), Stawicki (Og.) i Fijałkowski (B). Dobrą klasę jazdy pokazał Suchecki w V wyścigu, gdy z trzeciej pozycji wysunął się na czoło i pierwszy wpadł na metę, wyprzedzając Stawickiego i Wróżyńskiego.

Przewaga żużlowców Ogniwa była wyraźna. Tym razem maszyniści „nie nawałali”, byli dobrze przygotowani. Sensacją są aż dwie porażki doznane przez mistrza Polski Fijałkowskiego. Przegrał on w III biegu ze Stawickim i w ostatnim ze Szwendrowskim.

Szwendrowski i tym razem nie

sprawił zawodu, wygrywając wszystkie biegi. W ostatnim wyścigu miał tak zdecydowaną przewagę nad Fijałkowskim, że mimo iż na wirażu stracił na chwilę panowanie nad maszyną nie pozwolił się jednak wyprzedzić.

Najlepszy czas uzyskał Szwendrowski 1.23.2, najlepsze czasy Stawickiego i Fijałkowskiego - 1.26.1. W odcinek punktacji zwyciężyło Ogniwo 35:19.



(46)

Forge wysłuchał go bez zdziwienia. Do kąd sięgał pamięć, wszyscy młodzi z Saint-Cyr byli tacy sami. Najpierw honor i sława, wykołysane rodzinny bajdami w mieszkaniach pełnych marsowych portretów i starych szablisk, jakaś niezbyt szczęśliwa miłość - i skok w przegrodę jak w rzekę. Później, o wiele później, zostanie z tego wszystkiego tylko chęć władzy i zawiść o awans. Na razie wszystko mu jedno, gdzie go przydzielą i pod czyją komendę. Dopiero później zakłaje go jak giez, kiedy zwał mu na głowę choćby samego Chartona...

— Macie jakieś szczególne życzenia?

Théoliere poruszył przecząco głową.

— Będę się starał stanąć na wysokości zadań, jakie zechce mi pan powierzyć, komendancie.

Forge sapnął ciężko. Nie miał wątpliwości, że ten młody człowiek na wysokości każdego zadania, dopóki tylko będzie mógł stać na własnych nogach. Trzeba go będzie zaangażować w operację otworzenia drogi dla Legii. W jeden dzień na dziesięć kilometrów drogi kolonialnej nauczył się więcej niż przez wszystkie lata Saint-Cyr. Major wstał.

— Dziękuję wam, poruczniku.

Théoliere zerwał się i stanął w służbowej postawie. Forge uściśnął mu rękę. Coś w wyrazie twarzy porucznika kazało mu przetrzymać jego dłoń w swojej.

— Jeszcze coś?

Théoliere zawałał się. Teraz Forge był już pewien, że tamten chowa coś za pachą.

— Mówcie śmiało.



Dlaczego nie dbasz?

Miasto, w którym mieszkamy, pracujemy i bawimy się - to drugi nasz dom.

Jesteśmy z nim związani tysiącem spraw codziennych i potrzeb, które zaspokajają. A także pewnym sentymentem, jeżeli nawet nie głębokim uczuciem, które wypływa z faktu, że tu walczymy przed wieloletnią ojcowie o dzień dzisiejszy. Tu nasze dzieci stawiają pierwsze kroki w żłobkach, tu wreszcie my studiujemy na wyższych uczelniach lub pracujemy w jednej z wielkich fabryk czy instytucji.

Skoro więc Łódź jest naszym drugim domem, czemu nie dbamy o nią jak o dom rodzinny? Dlaczego nie szanujemy jej nowych, pięknych parków, zieleńców, skwerów, dlaczego ulice miasta we wszystkich dzielnicach przypominają śmietnik?

Idziesz z dzieckiem na spacer. Patrząc, jak odwróci cukierek i rzuci paperek na ziemię. W domu kazałabyś podnieść i wrzucić do kosza na ulicy nie zwracasz na to uwagi.

Wyjmujesz ostatniego papierosa z pudełka i rzucasz pudełko na jezdnię...

Wychodzisz z kina - wyrzucasz bilety na chodnik.

Opuszczasz tramwaj lub autobus - za tobą fruwają bilety.

Czy grzeczność dyktuje, czy jest jabłko lub śliwka - zostawiasz pamiątkę swego - daruj niegrzeczne określenie - niechlujstwa.

Walczymy o kulturę miejską pracy i odpoczynku. Chcemy, by otoczenie nasze w każdym miejscu było dla nas miłe, czyste. Dlaczego nie dbamy o czystość ulic naszego miasta? Przecież to takie łatwe. Tym łatwiejsze, że co kilkadziesiąt kroków znajdują się kosze na śmieci.

Czystość miasta - to też jest podstawą kultury jego mieszkańców.

z-1

Théoliere podniósł na niego oczy.

— Nie wiem, czy nie przekraczam instrukcji, ale myślę, że powinienem to panu zameldować. Byłem na lotnisku w Hanoi, kiedy siedemnaście „Junkersów” zrzucało spadochroniarzy na Dong-Khe. Oglądałem te samoloty po powrocie, jeden po drugim.

Forge narostował się, jakby dla stawienia czoła przeciwnościom, i puścił dłoń porucznika.

— Prawie wszystkie wróciły z dziurami od przeciwlotniczych karabinów maszynowych kalibru 12,7.

Forge patrzył gdzieś poprzez Théoliere'a jak przez szybę. Porucznik milczał chwilę, po czym dodał, jakby dla usprawiedliwienia:

— W instrukcji, którą miałem panu przekazać, nie było o tym ani słowa. Myślałem jednak... wobec tego, że Cao-Bang jest całkowicie zaopatrywany z powietrza, no i skoro jego garnizon ma się podwoić...

Major Forge zwrócił się w stronę biurka.

— W instrukcji - powiedział opryskliwie - nie było o tym wzmianki, bo to dotyczy lotnictwa, a nie mnie. Dziękuję wam, poruczniku.

Gdy Théoliere wyszedł, Forge stał chwilę nad biurkiem, ze spuszczoną głową, wreszcie opadł na krzesło. Co mu stęknęło w piersi jak przeciążony resor. Charton... Charton... Czy mógłby się ktoś dziwić, gdyby on, Forge, poprosił teraz o odwołanie go z Cao-Bang? Wszyscy wzdłuż drogi kolonialnej nr 4, w całym Tonkinie i Hanoi, w Saigonie i Paryżu - uznaliby to za zrozumiały odruch miłości własnej starego żołnierza, który nie chce być podwładnym na placówce dowodzonej przez siebie przez półtora roku. Niechby się Charton resztą martwił...

Forge wyciągnął rękę i wziął z biurka dużą fotografię w metalowej oprawie. Zona, której nie widział tyle miesięcy, jeszcze piękna... dorastające z dala od niego córki, których dzieciństwo umykało mu bezpowrotnie dzień po dniu...

* Marka niemieckiego samolotu.

(c. d. n.)